

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN
DEMOKRATYCZNY.

Wychodzi codziennie prócz dni poświęconych.

Cena prenumeraty: miesięcznie zł. 3, Zagranicą zł. 6. Prenumeratę przyjmują: Księgarnia W. Makowskiego, S-to Jańska 1, Skład papieru W. Borkowskiego, Mickiewicza 5. Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują: Biuro Reklamowe Stefana Grabowskiego, Mickiewicza 4, róg Garbarskiej, tel. 82, Biura ogłoszeń S. Jutana, Niemiecka 4, telef. 222, J. Karłina, Niemiecka 22, telef. 605, Biuro ogłoszeń E. Sobola, Wileńska 22, tel. 867 i wszystkie biura rekl w kraju i zagr.

Redakcja i Administracja: WILEŃSKA 15. Tel. 99. Czynna od g. 9 do 3 pp. Dział ogłoszeniowy „Kurjera Wileńskiego” mieści się przy Burze Reklamowym S. Grabowskiego, Mickiewicza róg Garbarskiej 1. Tel. 82. Czynne od 9-6 w. Redaktor przyjmuje od 2-4 popoł. Rękopisów nadsyłanych redakcja nie zwraca.

Cena ogłoszeń: Za wiersz milimetrový na 1 str. groszy 20, na 4-ej stronie 10. Komunikaty (ogłoszenia tekstowe) za wiersz milimetrový 30 groszy. Układ ogłoszeń na 1-ej str. 5-o lamowy, na 4-ej str. 8-mio lamowy. Terminy druku mogą być przez administrację zmieniane dowolnie.

Na sezon letni obuwie płócienne białe i popielate

męskie **damskie**
płaszczki letnie angielskie, krawaty fularowe
jasne, oryginalne kapelusze „Panama”

poleca 8-3
Jan Wokulski i S-ka

Wilno, Wielka 9.

Wyprzedaż MEBLI
pokojów, jadalnych, sypialnych, saloników
kuchenn. i części pojedynczych
S. ANCELEWICZ
Wilno, ul. Niemiecka № 15.

Dr. D. Zeldowicz
Choroby weneryczne, rączopłciowe, syfiliś
i skórne. Przyjmuje 9-12 i 5-8.
ul. Mickiewicza 24, m. 4.

Purytanizm Anglii w praktyce.

Dyskusja nad bezpieczeństwem Europy, tocząca się od dłuższego czasu między mocarstwami zachodnimi w formie noc, przechodzi obecnie stadium targów dyplomatycznych, mających na celu uspienie czujności państw wschodnio-europejskich, graniczących z Niemcami.

Kierunek angielskiej dyplomacji, gwarantującej francuski stan posiadania i stawiającej do dyspozycji Francji wszystkie angielskie siły zbrojne w razie naruszenia przez Niemcy granic zachodnich, zdaje faktycznie do wzmocnienia jednej części traktatu wersalskiego kosztem drugiej.

Dumny Albion zaznacza co prawda, że wschodnie granice Niemiec są pod opieką Ligi Narodów, lecz takie ogólne określenie nie daje żadnego wyjaśnienia, jeśli się zważy, że Niemcy wkrótce mogą się stać członkiem Ligi i rozpocząć dyskusję, w ich języku zwaną „o pokoju”, zaś w gruncie rzeczy nad naszymi granicami zachodnimi.

Oznaczałoby to wyłom w treści traktatu wersalskiego, który nam zagwarantował nietykalność i niemożliwość dyskusji nad całością granicy z Niemcami.

Ogłoszona onegdaj odpowiedź Francji na propozycje niemieckie (inspirowane przez posła angielskiego w Berlinie, lorda d'Abernoona) w sprawie paktu bezpieczeństwa, stwierdza na wstępie pokojowe zamierzenia propozycji niemieckich, zaznaczając w punkcie I, iż zawarcie paktu uzależnione jest jednakowoż od wstąpienia Niemiec do Ligi Narodów na warunkach wyszczególnionych w piśmie Rady Ligi z dn. 13-go marca r. b.

Z dalszych punktów noty zasługuje na uwagę końcowe zdanie punktu II, omawiającego niewzruszalność istniejących traktatów: „Dlatego też aljanci nie mogą się zrzec prawa interwencji przeciwko niewypełnieniu tych traktatów, nawet jeżeli dane klauzule traktatu nie obchodzą ich bezpośrednio”.

W punkcie V znajdujemy ustęp, posiadający doniosłe znaczenie dla Polski, a omawiający sprawę krajów sąsiadujących z Niemcami. Stwierdza on konieczność podpisania traktatów

rozjemczych z państwami sąsiednimi, nie biorącemi udziału w pakcie, a które podpisały traktat wersalski.

Warunki, jakie sankcje należałoby przedsięwziąć, w razie gdyby jedna ze stron nie wypełniła swych zobowiązań i odmówiła oddania sporu procedurze rozjemczej lub wykonania wyroku rozjemczego — omawia punkt IV.

Prasa niemiecka przyjęła naogół nieprzychylnie treść noty francuskiej. Dzienniki prawnicze oświadczają wręcz, że nota p. Briand'a nie może posłużyć za podstawę przyszłych rokowań Niemiec z sojusznikami, a *Der Tag* kończy swój artykuł zdaniem: „z całą stanowczością można obecnie stwierdzić, że warunki Briand'a są niemożliwe do przyjęcia”.

W głosach prasy niemieckiej uderza jedna ciekawa struna, a mianowicie wszystkie pisma powołują się na różnice zdań między Paryżem a Londynem w ustaleniu poglądów na pakt.

Nie od rzeczy będzie również nadmienić, że we wtorek wręczono w Berlinie wszystkie dokumenty dyplomatyczne w sprawie paktu, począwszy od noty niemieckiej z d. 9 lutego r. b., aż do odpowiedzi francuskiej ustalonej w Genewie.

Dokumenty te, wskazujące na różnice stanowisk między Francją a Anglią, dotyczą interpretacji angielskiej artykułu 19 statutu Ligi i zdają się do podkreślenia, że Anglia przyznaje Francji prawo przemarszu tylko dla obrony traktatów arbitrażowych nie obejmujących sporów terytorjalnych i przewiduje unieruchomienie Francji na wypadek, gdyby Anglia uznała, że Polska nie podołała się wszystkim postanowieniom traktatów.

Uwydatnia się w tem wszystkim prawdziwe oblicze Anglii, nie dbającej wcale o nasze granice zachodnie i utrudniającej dyplomacji francuskiej utrwalenie pokoju w Europie.

Dyplomacja polska musi wyczerpać wszystkie swe siły, by nie dopuścić do zaprzepaszczenia traktatu wersalskiego, które chce zapoczątkować teża angielska i skaczące wokół niej imperjum Hindenburga.

I. Z. Leliwa.

Pp. Mecenasom, Inżynierom, Kupcom i Przemysłowcom poleca się

Biuro Przepisywań

Wilno, Garbarska 1; Tel. 82.

Podania, oferty, kosztorysy, utwory literackie
przepisuje się szybko i dokładnie.
Ceny bardzo przystępne.

W poniedziałek posiedzenie Sekcji dla spraw Ziem Wschodnich.

Weźmie udział w niem p. L. Wasilewski jako rzeczoznawca.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

W nadchodzący poniedziałek odbędzie się posiedzenie Sekcji dla Spraw Mniejsz. Nar. i Ziem Wschodnich Komitetu Polit. R. M.

Posiedzeniu przewodniczy p. premier Grabski. Na porządku dziennym jest sprawa stosunku państwa do cerkwi prawosławnej oraz sprawa powołania do Sekcji rzeczoznawców w kwestiach będących przedmiotem obrad Sekcji.

W takim charakterze zgodnie z wynikami Konferencji z p. premj. Grabskim będzie brał udział w pracach Sekcji p. Leon Wasilewski prezes Komisji delimitacyjnej polsko-rumuńskiej.

Współudział p. Wasilewskiego w pracach Sekcji nie wyklucza bynajmniej dalszej pracy p. Wasilewskiego w charakterze prezesa wspomnianej komisji delimitacyjnej.

Zaznaczyć należy, iż początkowo p. premier Grabski podczas konferencji jaka miała miejsce wczoraj przed poł. zaproponował p. Wasilewskiemu stanowisko stałego członka sekcyj do spraw Ziem Wschodnich.

P. Wasilewski stanowiska tego jednak nie przyjął a to z tego powodu iż stała współpraca jego w sekcji wraz z min. St. Grabskim byłaby niemożliwa ze względów politycznych.

Posiedzenie Rady Min. w sprawie targu z Niemcami.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

Wczoraj o g. 5 ej po poł. odbyło się posiedzenie Komitetu Politycznego Rady Min. pod przewodnictwem p. premiera Grabskiego, z udziałem ministrów biorących udział w obradach Komitetu Ekonomicznego R. M., oraz członków delegacji do rokowań z Niemcami.

W wyniku posiedzenia zdecydowano dyrektywę dla delegacji do dalszych rokowań, przyczem na wniosek przewodniczącego polskiej delegacji w Berlinie dr. Prądzyńskiego, Rząd zgodził się na doprowadzenie do układu prowizorycznego między Polską a Niemcami o charakterze czysto gospodarczym.

Minister Skrzyński o pakcie bezpieczeństwa.

Przemówienie na Sejmowej Kom. Spr. Zagr.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

Na wczorajszym posiedzeniu Sejm. Komisji spraw zagr., min. spr. z. Skrzyński wygłosił obszernie przemówienie tyczące się obecnej sytuacji w związku z francuską notą do Niemiec o pakcie gwarancyjnym. Przemówienie to w najważniejszych punktach podajemy.

P. minister stwierdził iż sprawa paktu gwarancyjnego stała od Traktatu w Wersalu ad do noty niemieckiej z d. 9 lutego b. r. na martwym punkcie.

Następnie p. Skrzyński zaznaczył doniosłość faktu całkowitego porozumienia franko-angielskiego, oraz nierozzerwalność wspólnego frontu Francji i Anglii.

Wspomniał o systemie arbitrażowym zapewniających bezpieczeństwo sojusznikom Francji oraz obowiązkowi Anglii przyścisła z pomocą Francji w razie jej zaatakowania przez Niemcy.

Nader szczęśliwym pomysłem jest jawność całej roboty, mają być bowiem wydane drukiem wszystkie dokumenty odnoszące się do rokowań w sprawie traktatu.

Stanowisko Rządu Polskiego jest w dyskusji toczącej się na temat bezpieczeństwa Europy jasne.

Problem bezpieczeństwa jest to problem uzgodnienia interesów indywidualnych państw w granicach interesów ogólnych.

Naszym punktem widzenia jest niezmiennność, stałość nienaruszalność traktatów pokojowych. Myśmy stanęli na gruncie protokołu genewskiego. Interesy W. Brytanji, które są interesami światowymi nie dały się pogodzić z powyższymi koncepcjami. Trzeba było wynaleźć jakiś wspólny modus vivendi. Dało się to uczynić naogół dość szczęśliwie.

Chwilę obecną w długim i zmuśnym okresie rokowań o bezpieczeństwo i pokój świata należy uważać za pomyślną. Front aljantów jednolity jest utrzymany. Stanowiska rządów angielskiego i francuskiego są uzgodnione nienaruszając solidarnych interesów Francji wspólnych jej z innymi aljantami. Niema mowy o częściowej realizacji traktatów.

Niemcy przez zawieranie paktu gwarancyjnego dwustronnego wychodzą z przykrej moralnie, wojennej izolacji stoją się współpracownikami, gwarantem pokoju świata. Ale żeby być gwarantem i twórcą bezpieczeństwa ogólnego pokoju, trzeba przestać być wrogiem traktatów, które narząły krzywdy przedwojenne.

Z Sejmu i Senatu.

Sejm.

Nowela do ustawy i podatku przemysłowego.

Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu obradowano nad nowelą do podatku przemysłowego.

W głosowaniu przyjęto szereg poprawek przeważnie Związku Lud. Nar. przyczem prawie wszystkie poprawki Koła Żydowskiego odrzucono. Całą nowelę przyjęto w drugim czytaniu.

Senat.

Obrady nad budżetem Min. Przem. i Handlu oraz Rolnictwa.

Wczoraj o g. 12-ej w poł. rozpoczęły się obrady senatu na których przystąpiono do omawiania budżetu Min. Przem. i Handlu.

Pierwszy przemawiał sen. Brun (Z. L. N.) poczem po szeregu mówców zabrał głos min. przem. i handlu p. Klarner, odpowiadając na szereg poruszonych w dyskusji postulatów.

Następnie przystąpiono do omawiania budżetu Min. Rolnictwa. Godzina 10 wiecz. posiedzenie trwa nadal.

Z Kowna.

Sejm przyjmuje wniosek prezydenta w sprawie regulowania długów przedwojennych.

KOWNO 19.VI. (tel. wlas.). Prezydent Stulginskiś powtórně przesłał do Sejmu wniosek w sprawie regulowania długów dowojennych. Do wniosku, załączony był szereg poprawek. Na posiedzeniu z dn. 17 bm. wniosek razem z poprawkami został przyjęty.

Rolnicza wystawa w Kownie.

KOWNO 19.VI. (tel. wlas.). W Kownie ma być otwarta rolniczo-przemysłowa wystawa. Z zagranicznych firm najliczniej będą reprezentowane firmy litewskie.

Napady wilków.

W okolicach Szawli pojawiły się liczne stada wilków, które poczęły wyrządzać liczne szkody w inwentarzu chłopskim. Miejscowa ludność zwróciła się o pomoc do klubów myśliwskich.

Z państw bałtyckich.

Estonja.

Przyjęcie projektu ustawy o ubezpieczeniu społecznym.

TALLIN 19.VI. (tel. wlas.). Większością głosów sejm przyjął ustawę o ubezpieczeniu społecznym.

Zastosowano tutaj po raz pierwszy w estońskim sejmie imienne głosowanie.

Przeciwko ustawie głosowali agrariusze i niemcy.

Min. Wojny zarządził wydania sądom posła Jakobsona.

TALLIN 19.VI. (tel. wlas.). Na podstawie postanowienia sądu wojkowego — minister wojny zarządził od konstytuandy wydania posła Jakobsona, który oskarżony jest o przestępstwo z art. 102.

Jakobson wszedł do konstytuandy z listy komunistów.

Torokow został aresztowany.

TALLIN 19.VI. (tel. wlas.). 17 bm. w nocy został aresztowany przy przekraczaniu granicy sowieckiej Torokow szef wydziału „Charju banku”.

Co ma zamiar robić p. Raczkiewicz jako min. spraw wewnętrzz.

Konferencja prasowa.

Obejmując stanowisko Ministra Spraw Wewnętrznych na życzenie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej oraz na żądanie Pana Prezesa Ministrów.

Nie należąc do żadnego stronnictwa i wchodząc do pozaparlamentarnego rządu jako fachowiec. Dotychczasowa praca moja odbywała się z wyjątkiem krótszych okresów na ziemiach wschodnich naszego Państwa i ziemiom tym całkowicie była poświęcona. Ze względu na doniosłość roli wschodniej polaci Rzeczypospolitej w całokształcie interesów i spraw państwowych, mam nadzieję, że uda mi się rozłożyć należytą opiekę nad ziemiemi dziś najbardziej ekonomicznie wyczerpanymi, najwięcej zrujnowanymi, wymagającymi pieczołowitej opieki.

Jako zagadnienie naczelne w swej działalności wysuwam postulat zabezpieczenia spokojnej i twórczej pracy w Państwie, stworzenia atmosfery prowadzącej do uwolnienia pozytywnymi wynikami wysiłków wszystkich organów państwowych i społecznych. Przestrzegając będąc szcunku dla prawa i wolności konstytucyjnej i dlatego wymagać będę od podwładnych praworządności, która powinna cechować całokształt naszych poczynań państwowych i społecznych.

Wymagam od podległych mi urzędów wykazania zdrowej inicjatywy i pogłębienia fachowej wiedzy.

Zadaniem mojem będzie w zakreszonych ramach przygotować grunt do pogłębienia programu poczynań ekonomicznych, gospodarczych i kulturalnych w całokształcie administracyjnego i gospodarczego życia Państwa naszego.

Co do samorządów miejskich i powiatowych, ustawy te jak wiadomo znajdują się na porządku dziennym Sejmu i unormowanie całej dziedziny życia samorządowego należyć będzie do Izby Przewodniczących. Dążyć będę do dania możliwości tak ważnym w naszym życiu organizacjom samorządowym szerokiej inicjatywy gospodarczo-kulturalnej i organizacyjnej, tak, żeby część trudu dźwigałoby przez Państwo przelać na samorządy, które powinny na trwałych podstawach finansowych, w harmonii z władzami państwowymi stworzyć trwałe więzy współpracy i współdziałania pomiędzy społeczeństwem, a rządem.

W zakresie mojej inicjatywy prowadzącej znajdują się opracowywane obecnie projekty ustaw: prasowej, widowskiej, o stowarzyszeniach, o korpulsi ochronie pogranicza, statut organizacyjny dla Województwa Śia-

skiego, o ustroju władz administracyjnych, o orzecznictwie administracyjno-karnym, o egzekucji politycznej, o sądownictwie administracyjnym i o policji.

Będę dążył do uchwalenia projektów tych ustaw na Radzie Ministrów, tak żeby mogły być przesłane Sejmowi do uchwalenia.

Ponadto zamierzam przeprowadzić znajdującej się już w Izbach Przewodniczących tak doniosłe ustawy jak o cudzoziemcach i ochronie granic. Obie one łącznie z będącymi w opracowaniu dotyczącymi podstawowych zagadnień w zakresie organizacji życia administracyjno-państwowego i muszą być trwałą rekojmnią jego spokoju iładu.

Wśród szeregu zagadnień wysuwanych w dzisiejszym stanie rzeczy w dalszym ciągu na czoło zagadnienie kresowe, które będę traktował w zakresie mojej kompetencji, w płaszczyźnie podniesienia stanu ekonomiczno-gospodarczego i kulturalnego tych ziem przez pomoc gospodarzą dla ludności i przez wzmacnianie pierwiastków kulturalno-oświatowych i cywilizacyjnych tego kraju. Oczywiście praca ta może się odbywać w granicach możliwości finansowych Państwa i stąd pewne ramy, ściśle ograniczone, należy jej określić. Dwie są kwestje, związane z podniesieniem stanu naszych ziem wschodnich: to sprawność administracji i służby bezpieczeństwa. W obu tych pokrewnych dziedzinach uczyniono już bardzo wiele, co nie znaczy by nie należało w dalszym ciągu dążyć do ugruntowania tego spokoju, ładu i bezpieczeństwa, jakie osiągnęliśmy w ostatnich czasach oraz w dalszym ciągu rozwijać już zapoczątkowany dobry typ urzędnika — obywatela na rubieżach Rzeczypospolitej.

Jestem sługą Państwa. To mnie uprawnia do wymagania gorliwego wykonywania ustaw Rzeczypospolitej, będących podstawą praworządności, ostoją bytu państwowego, a przez to widzę skuteczny środek do zdobycia przez władzę zaufania i szacunku. Będę przestrzegał, by życie nie zamierało w ciasnych formatach suchej i bezdusznej formalistyki i dlatego będę dążył do uproszczenia norm biurokratycznych dla ożywienia i usprawnienia pracy i urzędowania.

Na zakończenie zaznaczam, iż jestem optymistą, czerpiącym wiarę w przyszłość Narodu i Państwa w jego pierwiastkach cywilizacyjno-kulturalnych i żywotności sił, których dobry przykład mieliśmy w okresie ostatnich kilku lat naszej odrodzonej państwowości.

Delegat Polski na polsko-niemieckie rokowania podatkowe.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

P. min. skarbu delegował prezesa Edwarda Bugnę do rokowań polsko-niemieckich w Berlinie w sprawie zawarcia umowy dotyczącej kwestji podatkowych.

Zjazd Konserwatorów.

IV

Dalej więc do Mira. Mijamy nędzne, acz ożywione targi miasteczko, Fare, gdzie był ongiś ów sławny dzwon „Karol”, o którym Chodźko w Pamiętnikach Kwęstara wspomina, że go Książę Panie Kochanku ucałował jako votum kazał, a potem łął po swojemu że igo w Nieświeżu o 4-ry mile słyszał i votum dopełnił. Wędrujemy tu wszak po radziwiłowskiżynie, obejmującej przestrzenie ogromne, wszak tam, w Nieświeżu, to stolica tych królów Litwy, a mijamy ich książęcą rezydencje. Mir posiada dotąd 4 ro jeżyczna, 4 ro wyznaniowa i 4-ro narodowościowa ludność, a właściwie pięć narodowości tu widzieć możemy. Bo prócz polaków-katolików, Białorusinów-prawosławnych, Żydów i Tatarów, mających tu swój meczet i mułle, Mir sływał z dawien dawna jako ośrodek cygańskich obozów i nawet tu obierano króla cygańskiego, o którym w 1790 wiadomo, że się nazywał Jan Marcinkiewicz i zmarł po 12-letnim „panowaniu”, nad swym pięknym i koczowniczym ludem.

Pierwszą wzmiankę historyczną o Mirze, (opisanym przez Syrokomlę w Wędrowkach po moich niegdys okolicach i przez M. Sobieszkańskiego w Wiadomościach o sztukach pięknych w Polsce) znajdujemy pod rokiem 1395, w którym te dziedziczne ksiąząt litewskich spustoszyli Krzyżacy, (w

523 lata potem, znów tu przyszli, w 1918 r.). Należał Mir później do Giedygdowiczów, a w końcu XV w. posiadł je Jerzy Illnicz i ten zamek wspaniał, a warowny zbudował.

Wnuk założyciela, od cesarza Ferdynanda II otrzymuje tytuł hrabiego na Mirze, schodząc bepotomnie, ciętoczemu swemu, Radziwiłowi Sierotce, całe swe hrabstwo mirskie przekazał. Przeszło półtrzaia wieku, dołączony do swego tytułu książęcego, hrabiowski, dzierżyłi ordynacji nieświejski mirskie dobra. Aż dopiero jako wnio córki ostatniego Ordynata nieświejskiego w prostej linii, Dominika, otrzymała je Stefania Ludwika Wittgensztejn, po niej zaś znów wianem poszło na rodzinę Hohenlohe i ci sprzedał wszystko na Litwie musieli. Mir kupił wtedy ks. Światopolk Mirski z linii prawosławnej Mirskich w 1892 r. i postawił ogromny pałac, dziś spalony, oraz niezwykle szpetną kaplicę grobową w parku, pomiędzy ruinami zamku, a nową rezydencją.

Kiedy zamek przestał być mieszkalny, nie wiadomo dokładnie, spustoszyli go Szwedzi, gdy ich Bogusław Radziwiłł na krewniaka, wernego królowi Michała, naprowadził, jednak w końcu XVIII w. był jeszcze zamieszkały. Dziś pozostałe ruiny wspaniałe robią wrażenie.

Iziliśmy do nich po doskonałym obiedzie, jakim nas przyjmuje obecny dziedzic, książę Światopolk Mirski, uprzejmie witający na ganku oficyn, zakurzoną i zgżaną naszą gromadę, wysypującą się z „poharatanego”

Nerwowe rezolucje Ukraińców.

Obawy porozumienia polsko-żydowskiego.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

Wczoraj odbyło się posiedzenie sejmowego „Klubu Ukraińskiego” na którem m. inn. omawiano sprawę pertraktacji z Rządem, które w społeczeństwie i prasie ukraińskiej wywołały pewien oddźwięk.

W przyjętej rezolucji stwierdzono, że nie istnieje w chwili obecnej wspólna linja polityczna mniejszości narodowych w Izbach ustawodawczych ani poza nimi.

Klub postanowił pilnie śledzić za przebiegiem pertraktacji polsko-żydowskich i uzależnia swoje stanowisko od treści polsko-żydowskiej ugody i dalszej taktyki koła żydowskiego.

Za punkt wyjścia taktycznej linii, do Koła Żydowskiego Klub Ukraiński przyjmuje to, że nie może przejść do porządku dziennego nad tem aby żydzi na Ziemiach Ukraińskich byli narzędziem polonizacyjnych planów Rządu i kół politycznych polskich.

Powyższa rezolucja Ukraińców świadczy najwzdoczniej o wielkiem ich zdenerwowaniu.

Bank Gosp. Krajowego zaciąg pożyczkę w Szwajcarii.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

Dowiadujemy się iż „Schweizerischer Bank-Verein in Bazylei” ma zawrzeć z Bankiem Gospodarstwa Krajowego układ na podstawie którego kupi od Banku Gosp. Kraj. obligacje komunalne tego banku nominalnej wartości 4-ch milj. złotych.

Waluły za te obligacje uzyskane, użyte będą na pożyczkę dla miasta Krakowa którego gmina spłaci swój dawny przedwojenny dług do Szwajcarskiego Związku Banków.

Pozatem Bank Gosp. Kraj. zaciągnie we wspomnianym banku szwajcarskim pożyczkę gotówką w sumie 5 milj. zł. spłacalną w ciągu 3 lat.

Nadto są jeszcze widoki sprzedania za pośrednictwem Banku Szwajcarskiego dalszych partji obligacyj komunalnych Banku Gosp. Kraj.

P. K. Morawski zastępcą min. Skrzyńskiego.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

Dowiadujemy się, iż podczas nieobecności min. Skrzyńskiego spowodowanej wyjazdem jego do Stanów Zjednoczonych A. P. kierować będzie agendami Ministerstwa Spr. Z. delegat naszego Rządu przy Lidze Nar. p. Kajetan Morawski który w nadchodzący poniedziałek przybywa do Warszawy.

Przyjazd delegatów Francji i Austrii na kongres rolniczy.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

Dziś kurjerem paryskim przyjeżdża do Warszawy na międzynarodowy kongres rolniczy prezes naczelny organizacji rolniczych we Francji p. de Vogue.

Na dworcu powitają p. de Vogue przedstawiciele Min. Rolnictwa oraz prezes Centr. Tow. Roln. p. Fudekowski.

Jutro przyjeżdża po południu austriacki minister rolnictwa p. Buchinger w towarzystwie kilku wyższych urzędników, deputowanych oraz prezesa wiedeńskiej Izby Rolniczej p. Reitera.

Schwytnie sztabu bandy dywersyjnej.

(Od własnego korespondenta).

W wyniku dłuższej akcji, prowadzonej przez organy policji okręgu Poleskiego na terenie powiatu Lunieckiego w błotach pomiędzy Leninami a Purzycynem został zlikwidowany w nocy z dnia 11 na 12 b. m. sztab grasującej tam bandy dywersyjnej.

Banda ta pod dowództwem Kalinienki dokonała szeregu napadów i była na usługach Sowietów.

W czasie walki herszt bandy został zabity oraz dwaj jego pomocnicy Korż i Woboczko ciężko ranni. Kilku innych bandytów ujęto z bronią w ręku.

Z Rosji Sowieckiej.

Statystyka sowiecka o wojnie światowej.

MOSKWA, 19.VI (tel. własny) W tych dniach ukezało się wydanie centralnego wydziału statystycznego, wykazujące statystykę mobilizacyjną rosyjskich sił wojennych w latach 1914-1918, mianowicie: W chwili wybuchu wojny Rosja miała 1.423.000 ludzi.

W przeciągu 3½ lat, zmobilizowano 15.797.000 ludzi, zabitych zaś było 775.400.

Statystyka zagraniczna stwierdza, iż zabitych w ciągu tego czasu w Rosji było od 1½ do 2 milionów.

Dżuma w Rosji Sowieckiej, śmierć profesora i jego żony.

MOSKWA, 19.VI (tel. własny). Na terenach kałuckich znowu ukezała się dżuma.

W końcu maja zmarł na dżumę dr. Michajłow, który zaraził się podczas swej pracy lekarskiej; obecnie wskutek zarazenia się zmarła także jego żona.

Jurenicz w Persji.

MOSKWA, 19.VI (tel. własny) Do Teheranu przybył nowy przedstawiciel sowiektów Jurenicz. Po drodze w większych miastach urządono szereg przyjęć na jego cześć.

Jest charakterystycznym to, że w tych przyjęciach brało udział wojsko perskie, do którego Jurenicz przemawiał.

Wiec Chłirczyków w Moskwie.

MOSKWA, 19.VI (tel. własny). 14 b. m. odbył się w Moskwie wiec chłirczyków. Na wiecu tym przemawiali studenci chłirczy, znany japoński komunista Katajama, angielski komunista Braun i inni. Po wiecu urządzono demonstrację uliczną przed angielskim i japońskim konsulem. Wiecej damonstracje odbyły się na skutek rozkazu partji komunistycznej.

Ile ludności posiada Petersburg.

Według ostatnich gubernjalnych wiadomości statystycznych, ludność Petersburga dochodzi do 1.320.500 ludzi.

Teatr Letni

Dziś o godz. 4.30 pp.

Popis uczniów klasy śpiewu solowego **prof. A. Ludwiga.**

Wieczorem o g. 8 m. 15 w.

Baron Kimmel
operetka Kollo.

Jutro o godz. 4 ej pp.

Występ **Wiktorji Kaweckiej**

w operetce **A. Willńskiego**

Potęga młocności.

Ceny miejsc zwykłe.

Żądajcie wszędzie „Kurjera Wileńskiego”

wieków w ręku Radziwiłłów obecnie własnością XIV ordynata, Alberta Radziwiłła.

To rezydencja dynastji, to cała dynastia spoczywa w trumnach w farynych podziemiach, a na przedzie fundator Mikołaj Krzysztof Sierotka, co testamentem nakazał potomkom wierać służbę Rzeczypospolitej, a siebie w pielgrzymkich szatach, z krzyżem miedzianym, płótnem glicylnem okrytego pogrzebać polecił „bez najmniejszej pompy wózkiem w jednego konia, a chy baby ciężko, to dwiema koźmi w kolase prostej”.

To też linja nieświejska trwała przy zacnym testamentie protoplasty. Zdradzali linje birzańskie i kiejańska, marząc o wielkksiążęcą mitrze ale Nieśwież stał przy królu i Rzeczypospolitej, i w osobie ks. Michała, za szwedzkich wojen, a i Karol Panie Kochanku, jak umiał, tak partykularnie (patriotyzm szerzył i narwany, szalony, ale hojny, wspaniał i oddany Ojczyźnie całym sercem ks. Deminik, ostatni ten z prostej linii ordynat, idzie ze swym pułkiem za gwiazdą Napoleona, a w nagrodę jednego pragnie by pierwszy na czele wojsk narodowych, wkroczyć do Wilna w 1812 roku.

I teraz spoczł w grobach książęcych bohater walk o wolność Ojczyzny: tu śpi snem wiecznym Stanisław Radziwiłł, co lwiał odwagę w bitwie pod Malinam, życiem przepłacił w 1919 roku. *Małujkani*

Sam Nieśwież sięga istnieniem aż wiek XIII, jeśli wierzyć kronikom,

Wylapanie uczestników napadu na pociąg i dwór w Białostockiem.

(Od własnego korespondenta).

Banda która dokonała napadu na pociąg pod Narewką i na majątek Korneć, powiatu Wolkowskiego została przed paru dniami wykryta i ujęta w moczarskiej puszczy Białowieskiej.

Ujęci zostali bezpośredni sprawcy mordu na osobie rządcy i ochmistrzyni majątku Korneć, którzy do morderstwa się przyznali.

Banda powstała pod dowództwem 4-ch osobników, pochodzących z za kordonu.

Zaburzenia w Chinach.

General Feng przygotowuje nowy zamach stanu.

RYGA, 19.VI (telegr. własny). Jak donoszą z Szanghaju, gen. Feng stoi na czele spisku, mającego na celu obalenie obecnego rządu w Chinach oraz wyzwolenie Chin z pod jarzma cudzoziemców.

Amerykańskie zarządzenie.

Posel amerykański zabronił kategorycznie misjonarzom amerykańskim krytykować zarządzenia władz angielskich.

Interwencja Czang-So-Lina.

RYGA, 19.VI (tel. własny). Z Chin komunikują, iż marszałek Czang-So-Lin z 10.000 żołnierzy ma zająć Pekin, aby uniemożliwić zajęcie takowego przez gen. Fenge, który działa w ścisłym kontakcie i porozumieniu z bolszewikami.

Przedstawiciel sowietów w Chinach Karachan zupełnie otwarcie dąży do obalenia chińskiego rządu.

Solidarność ludności chińskiej

Angielscy korespondenci powtarzają, iż cała ludność Chin otwarcie sympatyzuje ze strajkującymi i popiera ich.

„Wejście psom angielskim i japońskim wzbronione”.

RYGA, 19.VI (tel. własny). Wczoraj został dozwoływany wstęp cudzoziemcom do dzielnicy Pekinu, która dotychczas była niedostępną dla obcokrajowców; wejście za opłatą — zysk przeznaczono na cele pomocy strajkującym. Przy wejściu umieszczono napis: „Wejście psom angielskim i japońskim wzbronione”.

Stale działają:

Paka — Antokolska 54.
Sieklerzyński — Żarzące 20.
Sokolowskiego — Nowy Świat, Targowa 9
Szanitrya — Legionowa 24
Zajączkowskiego — Zwierzyniec, Witoldowa

URZĘDOWA.

— Wizytacja Starostwa pow. Wileńskiego Trockiego przez p. Ministra. Minister spraw wewnętrznych p. Władysław Raczkiewicz dokonał w dniu 19 czerwca wizytacji Starostwa pow. Wileńskiego Trockiego.

Do zgromadzonych w gabinecie p. Starosty urzędników przemówił pan Minister podnosząc ich owocną pracę, pełną z poświęceniem oraz życząc na przyszłość pogłębienia wiedzy fachowej i osiągnięcia możliwie doskonałego wyniku swej pracy. (x)

— Wizyty pożegnalne. Dnia 18 i 19 czerwca r. b. Minister spraw wewnętrznych p. Władysław Raczkiewicz złożył przed opuszczeniem Wilna wizyty pożegnalne przedstawicielom władz nie zespolonych cywilnych i wojskowych oraz wielebnemu duchowieństwu. (x)

— Pożegnanie w Delegaturze Rządu. Wczoraj o godz. 3 m. 30 w sali konferencyjnej Delegatury zebrał się wszyscy urzędniczy Delegatury Rządu, aby pożegnać swego naczelnika p. Władysława Raczkiewicza.

W swej mowie p. Minister Raczkiewicz podziękował urzędnikom za sumienną współpracę. (x)

— Wyjazd p. Ministra z Wilna. Wczoraj o godz. 10 m. 40, pociągiem pośpiesznym wyjechał do Warszawy Delegat Rządu w Wilnie p. Władysław Raczkiewicz, dla objęcia stanowiska Ministra Spraw Wewnętrznych.

Na dworcu żegnali pana Ministra przedstawiciele władz II Instancji, miasta, wojskowości, licznych stowarzyszeń społecznych oraz licznie zebrani urzędniczy delegatury. (x)

— Wyjazd p. Joczka. W dniu wczorajszym wyjechał do Warszawy naczelnik wydziału pracy i opieki społecznej p. Konrad Jocz, który ma poruszyć razem z min. spraw wewnętrznych p. Raczkiewiczem u władz u premiera ministrów p. Grabskiego, sprawę nabycia nieruchomości dla niektórych instytucji społecznych oraz sprawę opieki nad bezrobotnymi jak również złożyć osobiście memorandum do władz centralnych o ulepszenie ich bytu. (x)

OSOBISTE.

Od p. Ministra Raczkiewicza otrzymaliśmy pismo następującej treści: Władysław Raczkiewicz, opuszczając Wilno, przesyła serdeczne podziękowanie wszystkim instytucjom i osobom, które okazały mu tyle życzliwości i poparcia, podczas pobytu w Wilnie.

Jednocześnie też wyraża podziękowanie za złożone życzenia i gratulacje.

Teatr Polski

Dzisiaj premiera
Aż trojaczki
farsa Hennequina.
Początek o g. 8 m. 15 w.

MIĘSKA.

— Zgon zasłużonego działacza. W nocy z dnia 18 na 19 b. m. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach prezes urzędu rozjemczego Konrad Niedziałkowski, były naczelnik okręgu wileńskiego. Zmarły był znanym i zasłużonym działaczem na Ziemiach Wschodnich. Cześć jego pamięci.

W dniu wczorajszym p. Rane nac. wydz. osobowego przy Delegaturze, złożył w imieniu ministra spraw wewnętrznych p. Raczkiewicza kondolencje wдовole po ś. p. Konradzie Niedziałkowskim. (l)

— Z posiedzenia Urzędu Rozjemczego. W dniu 18 b. m. odbyło się posiedzenie Urzędu Rozjemczego w sprawie ustalenia komornego między Innem postanowiono: 1) za mieszkanie składające się z jednego pokoju i kuchni przy ul. Antokolskiej ustalono opłatę w sumie 120 rb. rocznie, zamiast 180 rb. żądanych przez właściciela; 2) za lokal przy ul. Nowogrodzkiej 4, składający się z pokoju i kuchni w sumie 550 rb.; 3) za lokal piekarni mieszczący się przy ul. Zawalnej 24, składający się z piekarni, sklepu i mieszkania ustalono w sumie 1000 rb. rocznie, zamiast żądanych 1500 rb. przez właściciela; 4) za lokal hotelu „Wenecja” mieszczący się przy ul. Kolejowej 7a ustalono 4.000 rb. rocznie zamiast żądanych 5.500 rb. przez właściciela i 8 spraw zostały odroczone z powodu rozmaitych przyczyn. Po ekscmisji w jednej sprawie lokator został wyeksmitowany za nieopłacenie komornego, przyczem udzielono mu jeden miesiąc zwłoki w przeciagu którego czasu musi się dobrowolnie wyprowadzić, jedna sprawa o wyeksmitowanie została odroczone, a 4 sprawy o wyeksmitowanie zostały umorzone z powodu dobrowolnej umowy z obu stron. (l)

— „Tani miesiąc”. Jeden z większych sklepów kolonialnych przy ul. Ad. Mickiewicza wywiesił w swych oknach duże plakaty opiewające: „tani miesiąc” na wszystkie produkty. Mniejsza z tem, że ten „miesiąc” trwa cokolwiek za dlużo, gorzej to, że gdy zwabieni tak ponętą reklamą, zbliżyliśmy się ku oknom wystawowym, przekonaliśmy się, że ceny na wszystkie produkty nie tylko że nie są tańsze niż w innych sklepach, lecz w niektórych wypadkach — nawet droższe! (Naprzykład: czekolada mleczna „Sarotti” — 1 zł. tabliczka, wówczas gdy pospolicie kosztuje ona 90 a nawet 85 groszy!) Z tego wynioskowaliśmy że jest to „tani miesiąc” dla... mądrych i rzadkimy pamiętało o tem również i naszym czytelnikom. (n)

— Genjalkiewicz „pracują”. Ni z tego ni z owego postanowiono rozszerzyć ul. Bonifraterską. Czemu ją właśnie, a nie inną jakąś ulicę — nie wiadomo, bo któż zbażał pomysłów magistrackich przepastne głębiny? Słyszeliśmy, że starożytne wąskie uliczki śródmięscia jako cenny zabytek mają być zachowane, mimo że niedogodne, a szerokie, nowoczesne ulice zostaną wytknięte w nowych dzielnicach miasta, — tymczasem jednak na Bonifraterskiej rozwalono murowany płot, wycina się drzewa owocowe, a że dom tam je-

kiś murowany stoi jeszcze na drodze, zamierza się również go zburzyć! Dla kogo lub czego się to robi. Czy dla półtoraj autobusa, który tu czasem przejeżdża, czy dla kilku przechodniów — nie wiemy, lecz wydaje się nam, że jest to poroniony pomysł w stylu osławionego „piegutka” (n).

ZE SZKOLNICTWA.

— Egzaminy nauczycielskie. Podczas ostatnich egzaminów dla czynnych nauczycieli szkół powszechnych, a nie wykwalifikowanych 18 nauczycieli egzamin zdało, 3-ch nie zdało i 1 do egzaminów nie przystąpił. (x)

— Inspektorat szkół powszechnych m. Wilna otrzymał z funduszów rządowych 1 mapę Polskiej Piaszowskiej Arnolda. (x)

— Wystawy prac szkolnych. Szkoła powszechna 28 przy ul. Stefańskiej № 37 urządziła trzydniową wystawę robót ręcznych uczennic tejże szkoły. Wystawa trwa od dnia 19.VI r. b. do dnia 21 b. m. włącznie w godz. od 12 i pół w pol do 6 w. Wstęp dla wszystkich bezpłatny.

— Szkoła zawodowa im. św. Józefa Wilna urządziła pokaz prac uczennic w dniach od 21 do 23 b. m. włącznie. Zwiedzać można w godzinach od 10-ej rano do 7-ej wieczorem.

Jednocześnie wyprzedzą prac poniskich cenach.

WOJSKOWA.

— Pożegnanie gen. Griebtscha. W dniu wczorajszym oficerowie Komendy Obozu Warownego z plk. Pasławskim na czele żegnali generała Griebtscha, który już na stałe opuszcza Wilno, przeniesiony do Warszawy na stanowisko Inspektora fortyfikacji. Gen. Griebtschowi, który w czasie swej służby w Wilnie zaszczytnie sobie sympatję wszystkich tych, którzy się z nim mieli sposobność zetknięcia, towarzyszą życzenia, jaknajpiękniejszych rezultatów w nowej, tak doniosłej pracy.

— Drugi termin przeglądu poborowych. Komisarjat Rządu na m. Wilno podaje do wiadomości, iż wszyscy poborowi, którzy z jakichkolwiek przyczyn do przeglądu się nie stawili we właściwym terminie, winni się zgłosić w dniach 22, 23 i 24 czerwca r. b., przyczem kolejność stawienictwa jest następująca: poborowi zamieszkali w obrebie:

I i II komisariatów winni się stawić w dniu 22 b. m. o godz. 8 rano.

III i IV komisariatów winni się stawić w dniu 23 b. m. o g. 8 rano.

V i VI komisariatów winni się stawić w dniu 24 b. m. o godz. 8 rano.

Niestawienictwo bez uzasadnionych przyczyn pociągnie przymusowo sprowadzenie i karę grzywny w wysokości 500 zł. lub aresztu do 6 tygodni lub też obie kary łącznie.

— Zakaz noszenia broni palnej przez podoficerów. Na skutek licznych wypadków spowodowanych nieostrożnym obchodzeniem się z bronią, ministerjum spraw wojskowych pozbawiło prawa noszenia i posiadania krótkiej broni palnej wszystkich podoficerów bez różnicy stopnia.

W wyjątkowych wypadkach dowódcy oddziałów mają prawo udzie-

Z posiedzenia Rady-Miejskiej.

W dniu 18 b. m. odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej na której między Innem rozpatrzono: 1) referat w sprawie dostosowania przepisów o podatku od zbytku mieszkaniowego do statutu wzorowego, 2) zostało zatwierdzone przychylenie podanie związku muzyków w sprawie udzielania im bezpłatnie ogrodu po Bernardyńskiego w sezonie bieżącym na urządzenie koncertów symfonicznych, 3) przyjęto referat w sprawie zmodyfikowania niektórych paragrafów uchwalonych przez Radę Miejską w dniu 30.XII 1924 r. przepisów obowiązujących o przechowywaniu materiałów łatwopalnych, oraz konserwacji i czyszczeniu kominów m. Wilna, w myśl zastrzeżeń p. De-

legata Rządu z dnia 20.V 1925 r., 4) rozpatrzono podanie Białoruskiego Zgromadzenia Obywatelskiego o zwolnienie od podatku za grę w „lotto” i w końcu zostało rozpatrzone pismo Oddziału Wileńskiego Ligi Morskiej i Rzeczej w sprawie objęcia przez m. Wilno opieki i protektoratu nad okretem Rzeczypospolitej Polskiej „Wilja”. Wobec późniejszej pory godz. (11.30 w nocy) nastąpiło 10 punktów porządku dziennego zostały odłożone do następnego posiedzenia Rady Miejskiej które się odbędzie w czwartek dn. 25 b. m. o godzinie 8 wieczór, a wniosek radnych p. p. Zasztwita i Godwoda o bezrobotni u których wczoraj podawaliśmy został przesłany do Komisji Technicznej i Finansowej, które to komisje będą go rozpatrywać w środę dnia 24 b. m. (l).

KRONIKA.

Dzisiaj—Syberiuszka P. M.
Jutro—Alojzego W.

Wschód słońca— g. 3 m. 15
Zachód „ — g. 7 m. 59

Biblioteki i muzea.
Biblioteka Publiczna i Uniwersytecka — Uniwersytecka 5, czytelnie otwarte od g. 10 r. do 6 wiecz., wypożyczalnia od 12—4.
Biblioteka T-wa imienia Wróblewskich — Uniwersytecka 9—10.
Biblioteka i Zbiory T-wa Przyjac. Nauk — Lelewela 4, zwiedzać można (za każdoraz. porozumieniem z jednym z członków Zarz. T-wa) w środy, piątki i niedziele od 12—2.
Biblioteka czynna od g. 4—6 prócz sobót.

Biblioteka Centralna Z. B. K. dla stowarzyszeń P. W. i Huńców Szkoln. — Dominikańska 13.
Czytelnia im. Tomasza Zana — W. Pohulanka 14, otwarta w dniu powszednim (prócz poniedziałków rano) od 10 rano do 8 wiecz. bez przerwy. W poniedziałki od 3—8.

Straż ogniowa.
Dominikańska 2, tel. 45.
Pogotowie ratunkowe.
Dominikańska 2, tel. 6.
Nocne dyżury aptek.
W tym tygodniu dyżurują:
Chomiczewskiego — W. Pohulanka 19,
Chrościeckiego — Ostrobramska 25,
Miejska — Wileńska 28,
Oltowicza — Wielka 49.

które o Jerzym, księciu nieświeckim wzmiankuje, miał on w 1224 w bitwie z Polowcami zginąć. W 1387 książowie nieświescy Hrehory i Jan, kładą swe podpisy w akcie złączenia Litwy z Polską, potem rozrosła rody ruskich książąt Woronieckich, Zbarażskich, Wiśniowieckich z tych książków się wioda, a Nieśwież nadaniem Aleksandra Jagiellończyka do rodu Kiszaków przechodzi i w 1533 jako wiano Hanny Kiszczanki, Janowa Brodaczowi, Radziwiłłowi się dostaje. Zamek buduje syn Mikołaj Czarnego książę Radziwiłł Sierotka, nawrócony przez Skargę z protestantyzmu, a właśnie ów „Czarny” otrzymał tytuł księcia rzymskiego od cesarza Karla V w 1547. Buduje się więc kasztel obronny, tak dla bezpieczeństwa przed „Rusią”, jak i dla przechowania archiwum litewskiego, którego straż Zygmunt August stryjeczny swej Barbary powierzył.
Stanęły tedy gmachy obrzyniego zamku i trzy ordynacje zatwierdzone; nieświeżska, olicka i dawidgródka-klecka. Stolicę swego państwa zrównali Radziwiłłowie w prawach z Wilnem i Krakowem. W 1574 fundował Sierotka Jezuitów i ogromną bazylikę im zbudował, z grobami dla swego rodu.
Pozatem dał Nieświeżowi Benedyktynki, Bernardynów, szpitale, *monasteria*, przytulki i tp.
Odtąd niejednokrotnie gościł zamek królów (aż do Wilhelma Hohenzollerna włącznie), niejedno przebył obłożenie rosyjskie, siedzkie i konfederackie w epoce walk między ad-

herentami Augusta II, i Leszczyńskiego. Bogactwa Zainku były nieopisane, skarbiec przewyższał stokrój królewski. Dziedzice gromadzili zbroje i ozdoby, kobiety z tego rodu, a zwłaszcza wśród nich była królowa Barbara i siostra Sobieskiego Katarzyna, klejnoty ozdoby złote, maneje i kosztowności wspaniałe, portrety rodzinne i ozdoby włoskich i holenderskich mistrzów, gromadzi się też archiwum i księgozbiór, jakiego nie ma w całej Litwie, wszak tu pierwsza autorka dramatyczna w Polsce Franciszka Urszula z Wiśniowieckich Radziwiłłowa, wystawia swe dworskie teatrum i sztuki pisze, podczas gdy maż jej „Rybenku”, sprawnia nad wyraz wspaniale uroczyście kościelne, pogrzeby i funduje kościół św. Michała, i kaplicę w zamku.
Po nim hulaszczy i rozrzućny żywot wiedzie Karol panie kochanku, wojewoda wileński po ojcu. Pełna jest Litwa hałasu i awantur, jakie wprawiał ze swą Rbą, zaprzysiężoną družyną. W 200 koni najechał i oblegał biskupa Massalskiego w Wilnie, wznicił w mieście formalną wojnę domową i konfederację litewską przeciw sobie, której skutkiem była utrata ordynacji i ucieczka do sultańskich posiadłości.
Potem „w niedzy” przebywa (z 20 milionami zł. p. w kieszeni) w Dreźnie. Prędko się jednak ta niedola skończyła, niebawem wrócił odkryt chwałą do łask królewskich i urzędów, znów frondeje, znów mnożą się konfederacje, znów wygnanie i tułaczka prawie w bledzie, a skarbiec nie-

świecki rozdrapują rosyjskie wojsko, furami wywożąc bogactwa radziwiłłowskie.
Wreszcie wróciwszy do swych rezydencji, Panie Kochanku, zajmuje się tylko ordynacją. Ustanawia w Nieświeżu szkołę kadetów, drukarnię, teatr, w Urzeczcu i Nalibokach fabryki szkła, w Slucku fabrykę pasów kontuszowych, jeździ i posługuje się niedzwiedziami, hula z Rbańczykami, poluje i panuje jak król, na całej połaci Litwy, objętoj kto tam gdzieś na tronie siedzi, stolnik litewski, czy caryca. Bo i co mu tam!
Syn jego Dominik, podniósł Nieśwież do tego stopnia, że go *małą Warszawą* nazywano, niestety, był to początek rozszarpania fortuny. Jedyne jego córka Stefania, w dom Wittgensztejnów wniosła Sluck, Kopyl, Mir, Białe z ogromniemi przynależnościami, jako dobra aliodjalne, zaś ordynacja „laskawym” ukazem Aleksandra I w 1814 r. przeszła na linję poznańską, mianowicie na Antoniego Radziwiłła z Ludwiką pruską, siostrą cesarza Wilhelma ożenionego. Po nim odziedziczył synowiec jego Wilhelm, a po długich z Wittgensztejnami sporach, w czasie których opuśczały i zupełnie podupadły Nieśwież zamienił się w niedną miesiecinę, a zamek w ruinę bez okien i dachu, ordynatem został Antoni Fryderyk Wilhelm, dziać obecnego ordynata. Ożeniony z hr. Castellana, jej zawdłużca, że zamek i galerja obrozów z ruin powstała. Ta dzielna kobieta sprawiła, że spora część zrabowanych przez Rosjan rzeczy wró-

ciła w te mury, które obca ta pani pokochała i poświęciła im wiele czasu i pieniędzy.
Obecnie wojna znów poczyniła swoje, znów zniszczenie. Zgrozał Archiwum i biblioteka leżą w strzępach, na podłodze porozrzucane, nie sprzągnięte nawet! W sali portretowej, na podłodze, walają się konferfekty Radziwiłłów i z wyrzutem patrzają na swego potomka. Przez pięć lat można się chyba było z tem uporać. Kaplica z obrazem Sobieskiego, Matki Boskiej, dość ładna, acz zupełnie nowa, kilka pokoi jeszcze umeblowanych tak, że o elegancji i zbytku jakiego był, daje jeszcze pojęcie. Sala myśliwska, ozdobiona rogami łosi i jeleni, freski na ścianach nad wschodami, hall wejściowy z pięknyimi świecznikami, oto smutne resztki dawnej chwaly.
Dziedzicznic i architektura gmachu brzydkie, surowe i nagie, nudne i jakieś krzywe... W prawej oficynie mieści się teraz seminarjum nauczycielskie i jedynie glosy tej młodzieży ożywiają ten strupieszaty zamek, na granicy Rzeczpospolitej leżący.
Wszak państwo sowietów o 10 kilometrów...
Dla ciekawości notujemy: ordynacja nieświeżka liczy, tylko w Mińszczyźnie: 8 miasteczek, Nieśwież, Dawidgródek, Kleck, Sniawka, Cimkowiec, Siemieżewo, Stary i Nowy Swierzeń. Ogółem 7.600 włok obszaru, do tego obecnie dołączyła się ordynacja Olicka.
W mieście, czystem, porządnie

utrzymanem, z dawnych pałatek pozostała dobrze odrestaurowana Fara, z freskami nienajlepiej odnowionymi, ale świadczącymi o bogactwie ornamentyki tego Jezuitckiego baroku. Z sześciu innych kościołów (Benedyktynów, Św. Michała, za miastem, Św. Krzyża z opactwem w lesie o 3 wiorsty, Dominikanów) ledwie mury i ślady, czynne są tylko Fara i Bernardyni.
Oglądamy starą bramę slucką, z kapliczką nad nią, chodzimy tu i tam po mieście, dowiadujemy się, że stan szkolnictwa jest dobry, gimnazjum od r. 1918-go, im. Syrokomli, seminarjum nauczycielskie 200 uczennic, 2 kursy preparandy, szkoły powszechne: polska, żydowska i rosyjska. Mieszkańców liczy Nieśwież 7.500, w czem 60 proc. żydów, reszta w półowie katolicy i prawosławni. Rada miejska składa się z 12 radnych chrześcijan i 12 żydów. Prezydent jest chrześcijaninem, vice-prezydent żydem.
Nieśwież posiada swą gazetę „Wspólna Sprawa”, bezpartyjny organ Ziemi Nowogrodzkiej, tygodnik, pod red. p. Z. Domańskiego, ma parę tysięcy prenumeratów.
Pod miem wrażeniem udanej wyecieki, w sympatycznym zespole, bez przygód i przypadków, roztajemy się na dworcze kolei słowami: „dowidzenia”.
Hel. Romet

lania pozwoleń na broń, lecz w razie nieszczeniowego wypadku ponoszą osobistą odpowiedzialność.

SPRAWY SAMORZĄDOWE

— Pożyczka na szkołę rolniczą. Sejmik powiatu Wileńsko-Trockiego otrzymał od Ministerstwa Rolnictwa i dóbr państwowych 54.000 zł. w charakterze długoterminowej pożyczki na urządzenie szkoły rolniczej w Bukiszkach. (x)

U BIAŁORUSINÓW.

— Zebranie likwidacyjne członków b. „Hramadz. Sabrańnia”. Za pozwoleniem p. Komisarza Rządu na m. Wilno w niedzielę 21 czerwca r. b. o g. 4-tej pp. w lokalu Białor. Centralnej Szkolnej Rady (Wileńska 12—6) odbędzie się walne zgromadzenie b. członków zamkniętego za grę hazardową klubu białoruskiego (t. z. „Bietar. Hramadz. Sabrańnie”. Na porządku dziennym: 1) Wybór Komisji Likwidacyjnej, 2) Sprawy bieżące.

ŻYCIE URZĘDNICZE.

— W sprawie akcyj Banku Polskiego. Kiedy poruszono w „Kurj. Wileńskim” w dniu 8 lutego r. b. sprawę akcyj Banku Polsk. dla urzędników, sądziliśmy, że może artykuł ów trafił pod właściwy adres i przy czyni się do załatwienia tej kwestji. Niestety, — był on glosem wołającym do puszczy — Przymyślamy zatem powtórnie, że urzędnicy którzy zostali zredukowani w 1924 roku — i którzy w lutym, marcu i kwietniu 1924 r. wpłacili zaliczki na akcyj Banku Polskiego, w urzędach, w których służyli, dotąd nie otrzymali zwrotu wpłaconych zaliczek na akcje, których oczywiście będą zredukowanymi, wpłacić miesięcznie nadal nie mogli, jak przy subskrypcji im miesięczne. Zaś spłacać naraz wszystkich rat oczywiście nie mogli, tracąc służbę i stając się bezrobotnymi. — Czy więc oni ci bezrobotni długo jeszcze czekać będą na swoje pieniądze, które z pewnością bardzo by im się przydały, a z których Skarb Państwa użytkuje? Smutny to epilog do naszych pożyczek państwowych a komentarze są tu chyba zbędne! A. S.

ŻYCIE ROBOTNICZE.

— Wiec P. P. S. W niedzielę dnia 21 b. m. odbędzie się w Wilnie 2 wiec P. P. S., organizowane przez Okręgowy Komitet Robotniczy, pierwszy dla kobiet a drugi dla bezrobotnych. (x)

SPRAWY GOSPODARCZE.

— Przepisy przeglądu żywego inwentarza. Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych przesłało do związków kółek rolniczych projekt przepisów, dotyczących przeglądu bydła, owiec i trzody chlewnej z prośbą o nadesłanie opinji. (x).

— Zły urodzaj owoców. Z powodu nie odpowiednich warunków atmosferycznych, przewidywany jest w r. b. zły urodzaj owoców. (x)

— Kursy przetworów owocowych. Jak się dowiadujemy, w najbliższym czasie związek kółek rolniczych ma zamiar zorganizować kursy przetworów owocowych. (x)

RÓŻNE.

— Popis publiczny w Konserwatorjum. Dn. 21 b. m. (w niedzielę) odbędzie się w Sali „Lutni” roczny popis publiczny uczniów i uczuczeń Konserwatorjum Muzycznego w Wilnie. Początek o godz. 12 w poł. Bilety w kasie „Lutni” od g. 11—1 i od 3—9 wiecz.

— Warunki przyjmowania kandydatów do Instytutu „Reduta”. „Reduta”, rozpoczynając VII rok istnienia przeniesieniem się do Wilna, prowadzić będzie w Werkach pod Wilnem Instytut Sztuki Teatru. Szczegółowych objaśnień dotyczących się warunków przyjęcia do Instytutu udziela Sekretariat „Reduty” piśmienniczo lub ustnie w Zamku Królewskim w Warszawie, między godz. 4 a 5-po poł., do dnia 1 lipca. Wymaga się od kandydatów: 1) świadectwa maturalnego lub dowodu ukończenia szkoły artystycznej na poziomie szkoły średniej lub wyższej; 2) świadectwa lekarskiego, stwierdzającego obecny stan zdrowia; 3) niezależności materialnej (możność utrzymania się przez rok); 4) złożenia egzaminu do Instytutu, składającego się z badań a) warunków zewnętrznych, głosu, dykcji, słuchu, poczucia gestu i rytmu; b) badania wiadomości z zakresu literatury i poszczególnych dziedzin sztuki, oraz przekonań artystycznych. Przed egzaminem należy złożyć na piśmie swój życiorys.

— Wieczór kursów im Czackiego. Dnia 21-go czerwca r. b. w niedzielę o godz. 7-jej po poł. w sali Tow. Gimn. „Sokół” ul. Wileńska 10 odbędzie się muzykalno-wokalny wieczór szkolny, organizowany przez Kursy Gimnazjalne im. T. Czackiego Pol. Macierzy Szkoln. Program: obejmie śpiew chóru szkolnego, grę na fortepianie, deklamację i taniec plastyczny. Wykonawcami programu są wyłącznie uczniowie i uczennice Kursów Gimnazjalnych.

— Wejście dla dorosłych — 2 zł., dla młodzieży — 1 zł.

— Ogólnopolski zjazd leśników w Wilnie. W dniach 4, 5 i 6 lipca r. b. odbędzie się w Wilnie ogólnopolski zjazd leśników. (x)

— Odczyty o lotnictwie w szkołach. Mając na celu jak najbardziej spopularyzowanie idei lotnictwa szczególnie wśród zastępów młodzieży szkolnej, zarząd wileńskiego komitetu wojewódzkiego Ligi Obrony Powietrznej Państwa już zorganizował i organizuje na przyszłość szereg popularnych odczytów o lotnictwie, bogato ilustrowanych przez zroczami. Odczyty wygłaszane będą w szkołach.

Inspektorat szkolny polecił zarządom szkół powszechnych, nie utrudniać prelegentom Komitetu L. O. P. P. urządzania odczytów w szkołach powszechnych, a naodwrot zawsze iść na rękę komitetowi L. O. P. P. we wszystkich jego zamierzeniach z tym kierunku. (x)

— Wycieczka zw. kól roln. Onegdaj wyjechała wycieczka związku kółek rolniczych na wystawę do Liskowa.

Powrót wycieczki oczekiwany jest 27 b. m. (x).

Z PROWINCJI.

— Nowy burmistrz w Trokach. Nowo obrany burmistrz miasta Tro-

pow. Budrewicz rozpoczął urządowanie w dniu 1 lipca r. b. (x)

— Klęska gradowa. Grad, który wypadł przed paru dniami zniszczył w pow. Oszmiańskim około 200 ha cziminy i w Trokach wybił na ogrodach ogórki. (x)

WYPADKI I KRADZIEŻE.

W Wilnie.

— Usiłowanie zabójstwa. W dniu 18 b. m. dwóch szeregowców 3 p. saperów, Seriol Józef i Gluch Józef usiłowali utopić w rzece Wilji Tanię Afanasiewiczówną, zam. przy ul. Świerkowej 22, która jednak zdołała uratować się na barku Leonarda Łopacińskiego, Afanasiewiczówna została odwieziona do domu. Władze wojskowe zostały o tym wypadku powiadomione (i)

— Zniewolone. Wanda Aleksandrowiczówna, lat 13, zam. przy ul. Brzeg Antokolski 19, w dniu 18 b. m. została zniewolona przez Rynkiewicza Bronisława, zam. tamże. (i)

— Znowu bibuła komunistyczna. W czasie obchodu przez patrol policyjny, w dniu 19 b. m. o godz. 3:30 rano, znaleziono na ul. Szpitalnej egzemplarze odczew komunistycznych w języku białoruskim. (i)

— Katastrofa. W dniu 18 b. m. autotaksometr № 14, należało na drodze, powożoną przez Franciszka Rusleckiego, skutkiem czego została uszkodzona dorózka i pokaleczony koń. Wypadku z ludźmi nie było. (i)

— Kradzieże. Bierzowski Izak, zam. przy ul. Wielkiej 80, zameldował policji VI komisariatu, że w dniu 18 b. m. nieznani sprawcy przy pomocy wybiła szyby w oknie, skradli z mieszkania jego żony, zam. przy ul. Potok 18, ubranie i bieliznę. Wartość skradzionych rzeczy poszkodowany oblicza na 2000 złotych.

— Linkiewicz Malwina, zam. przy ul. Kałaryjskiej 131, w dniu 18 b. m. zameldowała policji IV komisariatu, że nieznani sprawcy za pomocą podrobionego klucza, skradli jej różne rzeczy i bieliznę. Poszkodowana wartość skradzionych rzeczy oblicza na sumę 150 zł. Podejrzenia brak. Dochodzenie w toku. (i)

— Murychnikowa Gitis, zam. przy ul. Reduńskiej 94, w dniu 18 b. m. zameldowała policji II komisariatu, że przez nieznanych sprawców, którzy za pomocą wyłamania otworu w muruwanej ścianie, skradli jej ze strychu dwa kożuchy i bieliznę. Poszkodowana wartość skradzionych rzeczy oblicza na ogólną sumę 200 zł. (i)

Na prowincji.

— Pobicie śmiertelne. W nocy z 14 na 15 b. m. wsi Śalata gm. Rzeszanie, pow. Wileńsko-Trockiego został ciężko pobity Ciuajlis, mieszkaniec wsi Dworzyszce przez Wołciechowskiego i innych. Pobity Ciuajlis został przewiezony do szpitala S-go Jakoba, w którym w dniu 16 b. m. zmarł. (i)

— Policjant-defraudantem. W dn. 16 b. m. o godz. 2 z Posterunku Policji Państwowej w Wropejowie uciekł w niewiadomym kierunku posterunkowy Wacław Włodzimierz, który zdeftaował 180 zł. pieniędzy skarbowych i 160 złotych prywatnych. (i)

— Pożar. W dniu 15 b. m. o godz. 22 w wsi Borówka, gm. Pestawskiej, pow. Dunikowskiej wskutek niewyjaśnionej przyczyny wybuchł pożar. Spłonęło kilka budynków. Szczegółów narazie brak.

Teatr i muzyka.

— Teatr Polski. „Az trojczki” — krotowilla Hennequina, którą Teatr Polski wczoraj wystawił, daje pole do popisu artystom, a przez spłot najbardziej sytuacji pobudza widzów do nieustannego śmiechu. Wykonawcami tej nowości w rolach głównych są: pp. Kusłówna, Wrońska, Frenkiówna, Mołska, Dunin Rychłowska, Wyrywicz, Kłowski, Hajduga i Płonka-Fiszler, zarazem reżyser sztuk.

— Teatr Letni (Ogród po Bernardyński) „Baron Kimmel” — operetka Kollo jeszcze dziś, jutro i pojutrze będzie publiczność. Wykonawcy ról głównych pp. Kurnakowicz, Pwłński, Purzycki, Brusiłowicz, Marjański, czaż panie: Kosłńska, Jarszewska, Jasińska są codziennie oklaski-

wani hucznie za swe pełne humoru i wery dawane typy. Operetka ta cieszy się powodzeniem wyjątkowym.

— Popołudniowy występ W. Kaweckiej. „Polęga miłości” — operetka A. Wilińskiego, grana będzie raz jeszcze z udziałem znakomitej primadonny W. Kaweckiej w niedzielę o g. 4-jej pp. Ceny miejsc niższe.

— Premiera „Nocy Bachusowej”. Kończąc się sezon teatralny operetkowy mieć będzie jeszcze jedną atrakcję, a mianowicie premierę „Nocy Bachusowej” — Br. Granichsteden'a, która jest dla swych wartości muzycznych zaliczona do najpiękniejszych. W roli głównej kobiecej wystąpi Wiktoria Kaweckaja, studująca od dłuższego czasu swą rolę; meską barytonową partię wykona K. Krugowski, który reżyseruje te premierę. Zanimyć należy że Teatr nasz pierwszy w Polsce wystawia tę interesującą ze wszech miar nowość.

— Wianki. Dnia 23 b. m. Z. A. S. P. i Kolo Sluchaczy Wydziału Sztuki U. S. B. i P. Z. P. urząda doroczne wianki z nader urozmaiconym programem. W części koncertowej biorą udział zespoły Teatrów Polskiego i Letniego, na czele z p. Wiktoria Kaweckaja.

— Popołudnie operowe. Popis uczelniany klasy śpiewu solowego p. r. Adama Ludwiga odbędzie dziś w sobotę, o godzinie w pół do 5-jej w sali Teatru Letniego (w ogrodzie po-Bernardyńskim). Program wypelnia arje operowe Moniuszki, Zelenkiego, Smetany, Mozarta, Rossiniego, Verdiego, Bizeta, Wagnera; zespoły operowe, jak — sławny sekstet z „Don-Juana”, duet z „Aidy” i tercet z „Carmeny”, oraz cały akt III „Fausta” (ogród Malgorzaty) w sceniczm wykonaniu i pod reżyserją prof. A. Ludwiga.

Z sądu.

Kara śmierci.

W Doksycach przed paru dniami został skazany przez sąd dorezny na karę śmierci głową Romanowski, za zabójstwo konfidenta Kawecwicza Kużmy. Wyrok został wykonany. (x)

Moda.

Przy zajęciach gospodarskich.

W obecnym sezonie bardzo modną jest zajmowanie się kuchnią i gospodarstwem wogóle. Rzecz prosta, że tego w żadnym wypadku nie można robić w zwykłej sukience, a trzeba koniecznie mieć stroj specjalny.

Na ostatnim pokazie mód w Paryżu ogólne uznanie wzbudziła „kuchenna” sukienka, której łatwość uszycia i taniość materiału zapewnia powodzenie.

Sukienkę taką szyje się z ceraty co jest ogromnie praktyczne. Króć jest b. prosty bez rękawów i główną elegancję jej stanowi kolor. Ładnie wygląda kolor błękitny, jeśli ktoś ma naczynie kuchenne miedziane, odbija bowiem dobrze od miedzi — oczywiście, że przy naczyniach niebieskich emalowanych, kolor ten wogóle traci i nie należy go używać.

Praktyczność tej sukienki polega na tem, że jest zawsze czysta, nie bowiem łatwiejszego, jak obmycie jej gąbką zwilżoną w wodzie, do której należy dodać parę kropli amoniaku, a dla stłumienia przykrego zapachu, można dodać trochę jakichś perfum.

Do sukienki nieodzowny jest czepek keratowy, albo lepiej gumowy w jakimś kontrastowym, lub tym samym co sukienka kolorze. Oczywiście gumowe rękawiczki i pantofelki. (i)

Ze sportu.

Akademicki, lekkoatletyczny obóz letni.

„Zarząd Akademickiego Związku Sportowego w Wilnie, zawiadamia członków, iż wzorem lat ubiegłych Centrala Polskich Akademickich Związków Sportowych urządzi obóz letni nad morzem, pod kierownictwem fachowym znanego trenera lekkoatletycznego pana Handwartha. A. Z. S. w Wilnie ma w owym obozie szeregowanych miejsc 15. Zepsylij informację udział Sekretariat Związku w dniach dyżurów.”

Giełda warszawska

z d. 19—VI 25 r. Giełda pieniężna

	przedaj.	kupno
Belgia	24,31	24,37
Dolar	5,18 1/2	5,20
Holandja	208,50	209,00
London	25,2 1/2	25,82
Nowy York	5,18 1/2	5,20
Paryz	24,53	24,50
Praga	15,58 1/2	15,43
Wiedeń	73,17	73,35
Włochy	19,40	19,35
Szwajcaria	100,05	101,90
Stochholm	139,05	139,40
Kopenhaga	90,10	90,35
Funtly ang.	25,25 1/2	25,32
Franki fr.	24,09	24,96
8 proc. Poż. konwers.	71—72,	
Poż. kolej.	90—85,—90	
Pożyczka zł.	71—73,50	
Poż. dolar.	63,75—64,50	
4 1/2% lisy z. T. Kred. Z. przedw.	20,50—21,	
5% lisy z. warsz. przedw.	18—18,10	
4 1/2 % warsz. przedw.	14,75—14,65	
6% obligacje Warszawy z 17 r.	4,90—4,95	

Redaktor Józef Batorowicz.

Dr. D. Olsejko

Choroby uszu, gardła i nosa. Jagiellońska Nr. 9, m. 3. Przyjmuje od 9—10 rano. W lecznicy Litewskiej (Wileńska 28) od godz. 1—3 po poł.

Dom Handlowy 15-3
F. Mieszkowski
Sp. z ogr. odp.
Oddział w Wilnie,
ul. Ad. Mickiewicza 23. Tel. 299.

POLECA NA SEZON LETNI
w dziale manufaktury
Welny zagraniczne, jadowale, batysty, muśliny, markizety, kamgarny ubraniowe i paltotowe. Gotowe ubrania i palta. Wykonuje wszelkie roboty w zakres krawieczyzny wchodzące.

w dziale meblowym
MEBLE od najwykwintniejszych do najskromniejszych. Spółdzielniom, kooperatywom oraz stowarzyszeniom udziela się ulgowych warunków.
Od dnia 1-go czerwca r. b. z powodu urlopu personelu magazyn i Biuro czynne od 9 rano do 1 po poł. I od 3—7 wiecz.

Są do sprzedania:
szafy, stoły, krzesła, lustra, łóżka, maszyny do szycia
I in. rzeczy. Dow. się: W. Pohlanka 16, u dozorczy.
Kto pożyczcy 500 złotych odnajmie mieszkanie na 1 1/2 roku w Zawierzyciu. Dowiedzieć się J. Jasińskiego 10 — 21. Pawłowiczowa.

Kto ma do czynienia z Urzędami Państwowemi a nie chce błądzić w labiryncie korytarzy i pokoi i tracić drogiego czasu nadaremno, — znajdzie wszelkie informacje w księdze „WILNO”, kiedy i do kogo udać się należy.

Podwójny skorowidz w końcu księgi „Wilno” ułatwia wyszukanie Urzędu. Cena 6 złotych. Do nabycia w Księgarniach i w Redakcji „Księgi”, ul. Garbarska 1, m. 23.

Herby Polskie
gotowe na kamieniu (onyks, krwawnik i t. p.) od zł. 40.
Na żądanie wraz ze złotym z próbą pierścionkiem (przysłać miarę w zgliciu palca) od 75 gr. wysyła za zaliczeniem.
Sklep jubilerski „Józef”, Warszawa, S-to Krzyska 19.
Wszelkie zlecenia wykonywane się niezwłocznie.

Zatwierdzone przez Ministerjum Spraw Wewnętrznych
BIURO REKLAMOWE Stefana Grabowskiego
w Wilnie, ul. Mickiewicza róg Garbarskiej № 1, tel. 82
PRZYJMUJE ogłoszenia do wszystkich bez wyjątku pism, wychodzących w Wilnie i w całej Rzplitej Polskiej.
Warunki najbardziej dogodne.

Nerwomi, Neurastenicy,
którzy cierpią na drażliwość, słabość woli, brak energii, melancholję, przesyt życia, bezsenność, ból głowy, przesadzoną wrażliwość nerwów, śledziennicę, nerwowe zaburzenia serca i żółdka, otrzymają bezpłatnie broszurę Dr. Weisego „Cierpienia nerwów”.
Dr. Gebhard & Co. Gdańsk, Am Leegen Tor 15. 12—1

Poszukuję 2—3 pokoi z kuchnią i wygodami w centrum miasta. Łasrawe oferty proszę nadsyłać do „Kurjera Wileńskiego”.

Pokój duży z balkonem, umebl. elektrycznością i usługą do wynajęcia dla samotnego. Portowa 36 23 m. 24. Od godz. 4—6.